

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 16. posiedzeniu Senatu
w dniu 24 lipca 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Od 2003 r. obserwujemy stały wzrost liczby porodów w województwie łódzkim: z dwudziestu jeden tysięcy czterystu siedemdziesięciu czterech w 2003 r. do dwudziestu trzech tysięcy czterystu siedemdziesięciu sześciu w 2007 r. W Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki liczba urodzeń zwiększyła się z trzech tysięcy ośmiuset siedemdziesięciu trzech w 2003 r. do czterech tysięcy dwustu dziewięćdziesięciu jeden w 2007 r., co stanowi jedenastoprocentowy wzrost. W pierwszym półroczu bieżącego roku było dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć porodów, co pozwala prognozować, że w całym roku w szpitalu zostanie ich odebranych około czterech tysięcy sześciuset. Stanowi to siedmioprocentowy wzrost w ciągu zaledwie jednego roku.

Należy zwrócić uwagę na to, iż wzrasta liczba noworodków wymagających natychmiastowego leczenia. Szacowany wzrost patologii noworodkowej w 2008 r. leczonej w klinikach neonatologii oraz oddziałach intensywnej terapii noworodkowej będzie wynosił około 15% w porównaniu z rokiem 2004. O 33% wzrośnie liczba noworodków z wadami wrodzonymi, a o 59% liczba noworodków z wadami układu krążenia wymagających zapewnienia miejsc intensywnej terapii po zabiegach kardiochirurgicznych. Ponadto szacuje się czterdziestodwuprocentowy wzrost liczby noworodków z ciąż mnogich wymagających zabezpieczenia równocześnie wielu stanowisk intensywnej terapii.

Do roku 2008 wykorzystanie łóżek w Klinice Neonatologii utrzymywało się na poziomie 80-85%. W pierwszym półroczu bieżącego roku poziom ten wzrósł do 92,5%, podczas gdy obłożenie na oddziałach innych szpitali województwa łódzkiego wynosi 45%.

Ta trudna sytuacja spowodowana jest dobrą opinią instytutu wśród pacjentów oraz możliwościami leczenia pod jednym dachem chorych z różnymi schorzeniami. Instytut CZMP jest jedynym w Polsce szpitalem, gdzie noworodek może być urodzony, ratowany z wcześniactwa oraz operowany w Klinice Chirurgii Dziecięcej, w Klinice Neurochirurgii, a następnie w Klinice Kardiologii. Powoduje to problemy z rozliczeniem z NFZ pacjentów, którzy zostali poddani takiemu leczeniu. NFZ niezależnie od liczby zabiegów wykonanych podczas jednej operacji przez lekarzy różnych specjalizacji płaci szpitalowi za jeden zabieg operacyjny. Ponadto ze względu na to, iż na terenie szpitala mieszczą się kliniki różnych specjalizacji, rozliczenia za kolejne zabiegi pacjenta są traktowane jako rozliczenia wewnętrzne szpitala. Przyjmuje się przy tym, że każda następna usługa jest o kilkadziesiąt procent tańsza od poprzedniej. By zabiegi były w 100% refundowane przez NFZ, należałoby zatem wypisywać dzieci i po miesiącu przyjmować je z powrotem na inny oddział. Nowy sposób rozliczeń szpitala z NFZ w ogóle nie zakłada, że noworodek może być operowany podczas jednego zabiegu operacyjnego np. przez chirurga, a następnie kardiochirurga. Niemożność rozliczenia leczenia najbardziej skomplikowanych chorych powoduje ciągle zadłużanie się instytutu. Trudno znaleźć podobne przykłady występujące w innych szpitalach, ze względu na specyfikę Centrum Zdrowia Matki Polki wynikającą z usytuowania różnych klinik w jednym szpitalu.

Dodatkowym problemem instytutu jest starzejący się sprzęt i fizyczny jego brak przy stale zwiększającym się obciążeniu pacjentami.

Szanowna Pani Minister, mając na uwadze, iż w Polsce posiadamy tylko jedną taką placówkę służby zdrowia sprawującą kompleksową opiekę nad matką i dzieckiem, zwracam się z pytaniem, czy naprawdę nie ma możliwości rozliczenia instytutu według rzeczywistości

wykonanych procedur medycznych, a nie tych zapisanych hasłowo w katalogu usług medycznych.

W obliczu zwiększającego się zapotrzebowania na usługi Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki liczę na to, że Ministerstwo Zdrowia udzieli szpitalowi stosownej pomocy.

*Z poważaniem
Maciej Grubski*